**Poznać i zrozumieć świat**

**Swoim życiorysem mógłby obdarować kilka osób. Nic więc dziwnego, że wciąż fascynuje, chociaż od jego śmierci minęło kilkanaście lat. Dariusz Rosiak, wytrawny reporter, postanowił przypomnieć tę legendarną postać.**

Autor ruszył w podróż tropem „polskiego Indianina”, zadając pytania o jego pochodzenie, życie i twórczość. Odpowiedzi uzyskał tyle, ile osób, do których udało się dotrzeć w Polsce, w Rosji i w Kanadzie. Badając dokumenty, odkrywał kolejne tajemnice, które złożyły się w historyczny thriller. Sat-Okh to jedno potrafił na pewno - wodzić swoich tropicieli za nos. I robi to do dziś, wiele lat po odejściu do krainy wiecznych łowów.

Sat-Okh - Długie Pióro, syn wodza Szewanezów i Polki, która uciekła z zesłania na Syberii. Stanisław Supłatowicz, żołnierz AK, marynarz, autor poczytnych książek. Są rzeczy w jego życiorysie, które są pewne. Ale jest też masa niepewnych. I właśnie ta legenda najbardziej mnie pociągała w pisaniu książki - mówi Dariusz Rosiak. Sat-Okh, czyli Stanisław Supłatowicz, to dla miłośników amerykańskiego folkloru postać kultowa. Urodzony w Kanadzie syn polskiej sybiraczki i wodza indiańskiego razem z matką powrócił do Polski przed II wojną światową. Po jej wybuchu bił się z najeźdźcą w szeregach AK, by po zakończeniu walk zostać m.in. marynarzem. Jednak najważniejszą rzeczą, jaką się zajmował, było promowanie kultury indiańskiej w naszym kraju. Ekscentryczny, ale szalenie ciekawy - taki właśnie był Stanisław Supłatowicz. Kim był jednak Sat-Okh, którego zna świat?

(…) Dariusz Rosiak ruszył tropem tego, który był zawsze w cieniu Sat-Okha: Stanisława Supłatowicza. Bo przecież było ich dwóch, choć - przyznajmy szczerze - interesował nas jedynie ten pierwszy. I może popełniliśmy błąd, bo Stanisław Supłatowicz okazał się nie mniej ciekawy. W czasie wojny był aresztowany przez gestapo i brutalnie przesłuchiwany, uciekł z transportu do Auschwitz, walczył w leśnej partyzantce w szeregach Armii Krajowej, po wojnie był marynarzem. Już w lesie udowodnił, że płynie w nim indiańska krew wojowników: najlepiej tropił zwierzynę, najdłużej siedział pod wodą, najciszej chodził po lesie. Naj, naj, naj. Naj. Gdy brakowało amunicji, strzelał do szwabów z łuku, ba, nawet ich skalpował. Wiadomo: krew Indianina, wojownik z wojownika. Tak to się układało w całość: Indianin i Polak, wojownik i AK-owiec, Długie Pióro i „Kozak” z lasu. To jest życie na film, który wielu chciało nakręcić, ale nikomu się nie udało: dramat rozłąki z indiańską rodziną, okupacja hitlerowska, partyzantka w lesie, prześladowania za czasów stalinowskich, sukces literacki i medialny w latach dojrzałych. (…)

Marcin Cielecki - fragment tekstu „NA TROPIE DŁUGIEGO PIÓRA”.

Dariusz Rosiak (ur. 1962) - wybitny i znany dziennikarz radiowy i prasowy. W Trójce prowadzi kultowy już program „Raport o stanie świata”, współpracuje z redakcją publicystyki międzynarodowej Polskiego Radia, przez wiele lat był związany z „Rzeczpospolitą”, gdzie publikował w dodatku „Plus Minus”. Autor książek: „Oblicza Wielkiej Brytanii”, „Żar. Oddech Afryki”, „Człowiek o twardym karku. Historia księdza Romualda Jakuba Wekslera-Waszkinela”, „Wielka odmowa. Agent, filozof, antykomunista” oraz „Ziarno i krew. Podróż śladami bliskowschodnich chrześcijan”. Za tę ostatnią otrzymał Nagrodę im. Beaty Pawlak i był nominowany do Nagrody Literackiej Nike 2016. 30 sierpnia 2017 r. miała premierę, wydana przez Wydawnictwo Czarne www.czarne.com.pl, jego najnowsza książka pt. "Biało-czerwony. Tajemnica Sat Okha”, którą będzie można nabyć podczas spotkania po promocyjnej cenie.

Dom Kultury w Rybniku-Chwałowicach

Rybnik ul. 1 Maja 91B

czwartek 14 września 2017 r. o godz. 18.00

Dariusz Rosiak

Bilet wstępu - 10 zł.

Uczniowie i studenci - WSTĘP WOLNY!